

Teksty Piramid - czyli dlaczego nie wszystkie piramidy są nieme?

W powszechnej opinii piramidy to po prostu monumentalne grobowce. O tym, że nie są to jedynie milczący świadkowie historii starożytnego Egiptu, opowiada w rozmowie z PAP egiptolog dr Joanna Popielska-Grzybowska. Badaczka zajmuje się hieroglificznymi zaklęciami - Tekstami Piramid, które są wykute w kilkunastu piramidach sprzed ponad 4 tys. lat.

Teksty Piramid - tak określa się zbiór napisów hieroglificznych wykutych we wnętrzach piramid, w których pogrzebano władców Egiptu od XXIV do XXII stulecia p.n.e. Budowle znajdują się w Sakkarze - nekropolii położonej kilkadziesiąt kilometrów na południe od słynnych piramid w Gizie.

Zdaniem badaczy są to teksty skomponowane dla króla. Miały służyć faraonowi jako przewodnik w drodze do zaświatów i życia wiecznego.

"Piramidy w Gizie, w tym piramida Cheopsa (Chufu), są o kilkaset lat starsze. Ale są zupełnie nieme - w ich komorach i korytarzach nie ma żadnych hieroglifów, oprócz pojedynczych, związanych z działalnością budowniczych. Do dzisiaj jest dla nas zagadką, co przyczyniło się do tego, że nagle teksty hieroglificzne zaczęły gęsto pokrywać wewnętrzne ściany piramid" - opowiada dr Popielska-Grzybowska z Akademii im. Aleksandra Gieysztor w Pułtusku.

Różnicę widać na pierwszy rzut oka. W piramidach z okresu IV dynastii (w tym Cheopsa) ściany składają się z reguły z precyzyjnie wypolerowanych bloków wapiennych. Natomiast w tych wybudowanych począwszy od czasów ostatniego władcy V dynastii - Unisa, hieroglify w pionowych kolumnach wypełniały nie tylko komory grobowe, ale i dużą część korytarzy. Wnętrze hieroglifów wypełniano niebieską masą szklaną, ale na skutek utlenienia jej kolor zmienił się na zielony. Dodatkowo sufit komór pokrywano niebieską farbą imitującą niebo i przedstawieniami złotych, pięcioramiennych gwiazd.

Skąd taka nagła zmiana? Być może sprawcą "zamieszania" był właśnie faraon Unis.

"To postać bardzo tajemnicza w historii starożytnego Egiptu. Prawdopodobnie był obcokrajowcem. A skoro nie pochodził z Nilu, być może potrzebował dodatkowego wsparcia w wyboistej drodze w zaświaty. Dlatego kazał wykuć święte teksty w trwałym kamieniu" - sugeruje egiptolog.

Być może wcześniej teksty te były składane w grobowcu w postaci papirusów, dlatego nie zachowały się do naszych czasów.

"Z całą pewnością zbiór Tekstów Piramid nie powstał z dnia na dzień dla jednego władcy" - mówi badaczka.

Egipcjanie co prawda uważali swoich władców za bogów stąpających po Ziemi, ale byli też ludźmi praktycznymi. W ich czasach wierzono - jak to określa dr Popielska-Grzybowska - w "uzupełniające się paradoksy". Dlatego imię boga stwórcy - Atuma - można przetłumaczyć zarówno jako "wszystko" i "nic", "wszechświat" i "nicość, inercję sprzed stworzenia", "kompletny" i "(jeszcze) nieistniejący". Pojawienie się tekstów w piramidach to przypieczerowanie tego, co było faraonowi gwarantowane - kwituje badaczka.

Wykute teksty nie powtarzają się dokładnie w każdej z piramid, ich wybór zawsze się różni. Dlatego badaczom trudno jest wyróżnić jeden zwarty korpus. Nie zmienia to faktu, że gdyby je spisać w formie książkowej, zajęłyby nie mniej miejsca, niż np. Biblia.

Naukowcy nie są zgodni, jaką funkcję pełniły Teksty Piramid. Panuje jednak konsensus co do tego, że miały pomóc zmarłemu władcy w osiągnięciu życia wiecznego w zaświatach. Część badaczy uważa, że były odczytywane w czasie ceremonii pogrzebowych przez kapłanów. Nie jest jednak jasne, w którym miejscu mieliby oni te recytacje rozpoczynać: od wejścia do piramidy, a może od komory grobowej? Zdaniem innych ekspertów czytanie na głos nie było potrzebne - fakt, że były wykute na ścianie piramidy, miał powodować, że działały, gdy tylko faraon ich potrzebował - faraon sam mógł korzystać z ich mocy odczytując je w razie konieczności uzyskania zamierzonego, realnego efektu. Te religijne teksty i ich odczytywanie tworzyły rzeczywistość; kreowały - tak zapewne uważali starożytni mieszkańcy Egiptu.

Naukowcy podzielili teksty na kilka grup tematycznych. Jedną z ciekawszych są zaklęcia, mające na celu odpędzenie potworów zagrażających podróży króla w zaświatach. "Padnij na swój bok!" - to jedna z formuł skierowanych do węży, które chcą ukąsić króla.

"Starożytni Egipcjanie byli przekonani, że węże trafiły nad Nil z innych krain Bliskiego Wschodu. Dlatego, co ciekawe, zaklęcia, które były skierowane przeciwko nim lub raczej mające je nakłonić do powrotu +do domu+, spisano hieroglifami. Jednocześnie fonetycznie utrwalono przekazy w innych językach semickich - wierząc, że zwierzęta te rozumieją polecenia kierowane do nich tylko w języku z kraju, z którego pochodziły" - opowiada egiptolog.

Z czasem fragmenty Tekstów Piramid zaczęły się pojawiać na sarkofagach możnowładców. Zdaniem wielu badaczy wskazuje to na zjawisko, które można określić "demokratyzacją" w dostępie do świętych formuł, umożliwiających osiągnięcie życia wiecznego. Ale nie jest to jedyna możliwość interpretacji egipskich źródeł - uważa dr Popielska-Grzybowska.

"Do dzisiaj nie znamy wszystkich tekstów zamieszczonych w piramidach, nie wszystkie zostały opublikowane i naukowo opracowane. Nadal więc czekają nas niespodzianki. Doprawdy jeszcze wiele do zrobienia przed nami" - podsumowuje egiptolog.

W przyszłym roku ukaze się książka dr Joanny Popielskiej-Grzybowskiej zatytułowania "I am Life" - linguistic view of the creator in the Ancient Egyptian Pyramid Texts ("Jestem życiem" - językowy obraz stwórcy w staroegipskich Tekstach Piramid), która - jak zapowiada badaczka - zaprezentuje przekaz zaklęć w nowym świetle.

[PAP - Nauka w Polsce](#), Szymon Zdziebłowski